

**Protokół Nr V/2017**  
**z Sesji Zwyczajnej Rady Gminy Kościerzyna**  
**z dnia 26 kwietnia 2017 roku**  
**od godziny 14.15 do godziny 16.30**

Stan radnych Rady Gminy – 15

Obecnych na sesji w trakcie głosowań – 14

*Sesja Rady Gminy rozpoczęła się o godzinie 14.15 na sali posiedzeń Urzędu Gminy. Podczas posiedzenia uczestniczyło 14 radnych zgodnie z listą obecności zał. 1 oraz 36 sołtysów zał. 2. W trakcie sesji udział wzięli, Wójt Grzegorz Piechowski, Radca Prawny Aneta Kostka oraz kierownicy jednostek organizacyjnych: Barbara Ciężka – Kierownik GOPS, Grzegorz Daszkowski – Dyrektor ZSKiT, Zbigniew Malek – Dyrektor ZKGGK, Grzegorz Kucharski – Naczelnik WRL oraz Barbara Jaszczuk-Skolimowska – projektant firmy „DOM” i przedstawiciele lokalnych mediów.*

**Ad.1**

Otwarcia Sesji Rady Gminy Kościerzyna dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kościerzyna Andrzej Bober, który powitał wszystkich zgromadzonych.

Przewodniczący stwierdził prawomocność sesji.

**Ad.2**

**Wójt** „Ja wnoszę o wykreślenie autopoprawką z porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Korne. Zarówno Pan Sołtys, jak i Pan Radny podeszli do nas, że chcą doprecyzować pewne kwestie dotyczące ulic, którym nadajemy, którym Rada Gminy ma nadać nazwy. Chodzi po prostu ich przebieg, żeby on już nie budził zastrzeżeń i umówiliśmy się, że przygotowujemy wspólnie poprawiony projekt uchwały na kolejną sesję.”

Przewodniczący Rady w związku z brakiem uwag do proponowanego porządku posiedzenia z autopoprawką zgodnie z **zał. 3** do protokołu przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących):**

**za – 13**

**porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.**

**Ad.3**

**Zatwierdzenie protokołów nr XIII/2016 i XIV/2016 z Sesji Rady Gminy Kościerzyna.**

Przewodniczący Rady Gminy przeprowadził głosowanie nad przyjęciem protokołu z XIII Sesji Rady Gminy Kościerzyna.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**za – 10**

**przeciw - 1**

**wstrzymujące - 2**

**protokół został przyjęty większością głosów.**

Przewodniczący Rady Gminy przeprowadził głosowanie nad przyjęciem protokołu z XIV Sesji Rady Gminy Kościerzyna.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**za – 10**

**przeciw - 1**

**wstrzymujące - 2**

**protokół został przyjęty większością głosów.**

**Wójt** „Poprosiłem o dwie minuty, żeby przekazać dwa komunikaty, jak jesteśmy wszyscy razem na sali. Pierwszy dotyczy organizacji turnieju sołeckiego. Państwo sołtysi otrzymali regulamin oraz wykaz konkurencji turnieju sołeckiego Gminy Kościerzyna, który odbędzie się 21 maja 2017 roku. Prośba jest taka, żeby naprawdę raz jeszcze rozpatrzyć, ja tu mówię też o mniejszych sołectwach, chęć uczestniczenia, bo to ma być nasze wspólne święto, wspólna zabawa. Także zachęcamy wszystkie sołectwa do przeanalizowania tego, czy aby nie wziąć udziału we wspólnym święcie, bo to jest tak naprawdę, turniej sołecki jest świętem wszystkich mieszkańców. Druga rzecz dotyczy I biesiady seniorów Gminy Kościerzyna, która odbędzie się w hotelu Garczyn w dniu 10 czerwca o godzinie 11.00, to jest sobota i Państwo otrzymacie też zaproszenia, Pan Dyrektor rozda i też prośba jest taka, żebyście poinformowali oczywiście za pomocą tablicy ogłoszeń, ale oczywiście jak też możecie osobiście przy jakiś osobistych rozmowach zaprosić szczególnie tych seniorów, którzy może na co dzień nie uczestniczą aktywnie w kołach emerytów i rencistów. Mamy cztery koła, teraz piąte powstało w Nowym Klinczu. Te są aktywne, ale jest cała masa miejscowości, gdzie takich kół nie ma, gdzie emeryci nie biorą udziału i Państwo otrzymacie też taką listę z prośbą o podanie, bo też chcemy się do tej imprezy przygotować, bo tam jest poczęstunek, grochówka, będzie pewnie herbata, kawa z jakąś drożdżówką i chcemy po prostu mniej więcej wiedzieć ile osób wybiera się na tę biesiadę seniorów. Stąd prośba do was wszystkich o zbieranie takich informacji oczywiście na tyle, na ile będziecie mogli taką informację zebrać i nam przekazać. Z góry oczywiście wszystkim, którzy się włączą w organizację chociażby poprzez system informowania, dziękuję.”

**A. Maliszewski** „Może radnym też by przesłać ten regulamin sołectw.”

#### **Ad. 4**

##### **ad. a)**

**Uchwała w sprawie udzielenia dotacji z budżetu Gminy Kościerzyna dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Łubianie.**

**P. Jankowski** „Będzie bardzo ciężko strażakom z Łubiany łączyć tę kwotę, bo będzie brakowało około 5000 zł, ponieważ pieniądze z krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego zostały bardzo obciążone, ale mam nadzieję, że chłopakom uda się to zebrać.”

**Wójt** „Tutaj druh komendant, bo tak mogę powiedzieć o Piotrze Jankowskim, dosyć ogólnie to powiedział, natomiast rzeczywiście sytuacja, bo wczoraj mieliśmy spotkanie tutaj na tej sali Zarządu Powiatowego OSP RP i był Pan komendant powiatowy Pan Tomasz Klinkosz, który poinformował o nowym sposobie rozdziału środków dla jednostek w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym. Niestety, dla naszych jednostek on nie jest pomyślny i obawiam się, że z tego tytułu będą większe oczekiwania, jeżeli chodzi o wydatkowanie środków z budżetu gminy, ale to jest temat, nad którym będziemy wspólnie jeszcze pracować.”

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie udzielenia dotacji z budżetu Gminy Kościerzyna dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Łubianie.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 14**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/261/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 4)**

#### **ad. b)**

**Uchwała w sprawie zmiany budżetu na 2017 rok.**

**Wójt** omówił projekt uchwały.

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany budżetu na 2017 rok.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 12**

**wstrzymujące - 2**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/262/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 5)**

#### **ad. c)**

**Uchwała w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Kaliska Kościerskie.**

**M. Żurek** „Takie pytanie, czy podobnie jak w poprzedniej miejscowości jak rozmawialiśmy, czy jest uzgodnione z mieszkańcami, jak było zebranie wiejskie, była taka umowa między nami, żeby zebranie wiejskie to zatwierdziło. Nie ingerujemy w to jako Rada, tylko zatwierdzamy to co ustaliło zebranie wiejskie.”

**Wójt** „Tak, ja też byłem obecny na tym zebraniu, prowadzonym przez Panią Sołtys i Panią Radną. Co prawda mamy tutaj, może nie mały problem, ale po prostu na kolejnej sesji przygotujemy jeszcze jedną uchwałę dotyczącą tej miejscowości, dotyczącą jednej ulicy, która została pominięta, a której nazwa została też ustalona przez mieszkańców. Natomiast ta dokumentacja przekazana do nas była, że tak powiem zaszyfrowana. Ale tutaj ustaliliśmy to z Panią Radną i Sołtys i z Panem

Andrzejem Miszczakiem, który był obecny na tym spotkaniu, także na najbliższej sesji dla tej jednej ulicy, która jest ulicą na wybudowaniu też podejmiemy taką uchwałę.”

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Kaliska Kościerskie.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 14**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/263/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 6)**

**ad. d)**

**Uchwała w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Korne.**

Niniejszy punkt został wycofany z porządku obrad.

**ad. e)**

**Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ozn. nr ewid: 149 o pow. 32,58 ha, 150 o pow. 19,90 ha, 151 o pow. 0,44 ha, 152 o pow. 20,79 ha i 153 o pow. 25,37 ha położonych w obrębie ewidencyjnym Częstkowo oraz dz. ozn. nr ewid: 121 o pow. 0,0002 ha i 533 o pow. 27,86 ha położonych w obrębie ewidencyjnym Gostomie, gmina Kościerzyna.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ozn. nr ewid: 149 o pow. 32,58 ha, 150 o pow. 19,90 ha, 151 o pow. 0,44 ha, 152 o pow. 20,79 ha i 153 o pow. 25,37 ha położonych w obrębie ewidencyjnym Częstkowo oraz dz. ozn. nr ewid: 121 o pow. 0,0002 ha i 533 o pow. 27,86 ha położonych w obrębie ewidencyjnym Gostomie, gmina Kościerzyna.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 14**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/264/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 7)**

**ad. f)**

**Uchwała w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kościerzyna: dla części obrębu ewidencyjnego Gostomie, obejmującej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 141/5 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 128; dla części obrębu ewidencyjnego Wieprznica, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi 26/2, 28, 194/4, 194/6, 195/2 i**

**fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 195/6, dla części obrębu ewidencyjnego Niedamowo, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi: 126/4, 125, 123/12, 126/1 123/11.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie uchwalenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kościerzyna: dla części obrębu ewidencyjnego Gostomie, obejmującej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 141/5 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 128; dla części obrębu ewidencyjnego Wieprznica, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi 26/2, 28, 194/4, 194/6, 195/2 i fragment działki oznaczonej numerem geodezyjnym 195/6, dla części obrębu ewidencyjnego Niedamowo, obejmującej działki oznaczone numerami geodezyjnymi: 126/4, 125, 123/12, 126/1 123/11.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**wstrzymujący - 1**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/265/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 8)**

#### **ad. g)**

**Uchwała w sprawie uchwalenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie miejscowości Mały Klincz i Zielenin dla potrzeb lokalizacji farmy wiatrowej w gminie Kościerzyna.**

**Przewodniczący Rady A. Bober** „W związku z tym, że do złożonego projektu planu wpłynęła uwaga, uwaga była omawiana wczoraj przez Pana Wójta, przede wszystkim uwaga wpłynęła po terminie, po terminie uwzględniającym wszystkie te, czyli jak Wójt wcześniej powiedział, jeżeli uwaga miała być uwzględniona musiałby być procedowany cały plan od nowa, nie była ona złożona w terminie.”

**Wójt** „Oczywiście ona była uprawniona, bo ona była na etapie wyłożenia złożona, natomiast jej przyjęcie skutkowałoby tym, że musiałby być ponowiony cały system uzgodnień i tylko dlatego proponujemy, aby ta uwaga nie została uwzględniona.”

**Przewodniczący Rady A. Bober** odczytał treść uwagi wniesionej do projektu uchwały, a następnie przeprowadził głosowanie nad jej odrzuceniem. (zał. nr 2 do projektu uchwały)

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**wstrzymujący - 1**

**w związku z powyższym uwaga została odrzucona większością głosów.**

**A. Miszczak** „W grupie Radnych pojawiło się takie pytanie, czy aby nie uchwalimy po części prawa niewykonalnego, bo czy ze względu na zmianę parametrów narzucających odległość lokalizacji wiatraków od zabudowań, czy na tym terenie rzeczywiście da się posadzić wiatraki, żeby spełniały te kryteria.”

**Wójt** „Jak państwo pamiętacie, Rada Gminy przystępując do podjęcia tej uchwały funkcjonowała w obszarze innego prawa dotyczącego w ogóle możliwości budowania wiatraków. Przypomnę, że ta strefa ochronna, tak ją nazwijmy, ona mniej więcej wynosiła 400-450 metrów, natomiast dzisiaj ona wynosi blisko 1,5 kilometra, bo to jest 10 razy wysokość, to jest 1,5 kilometra. Oczywiście nigdzie w naszych terenach - przynajmniej z mojej wiedzy - na terenie Gminy Kościerzyna pewnie nie da się posadowić przynajmniej na stan prawny, jaki mamy dzisiaj, wiatraka, czy elektrowni wiatrowej rozumianej jako kilka wiatraków obok siebie, czy pojedynczy, czy grupę wiatraków. Tak jest prawdopodobnie. Przypominam, że podejmując tą uchwałę podejmowaliśmy ją w momencie, kiedy była firma zainteresowana i osoby zainteresowane realizacją tego projektu budowy elektrowni wiatrowych na swoim terenie. Natomiast sytuacja prawna się zmieniła i ta zmiana miejscowego planu sankcjonuje oczywiście tę sytuację prawną. Ona musi być zgodna z obowiązującym prawem. Oczywiście na tym terenie nikt dzisiaj żadnego wiatraka nie zbuduje.”

**A. Miszczak** „Ja mam pytanie do Pani Barbary, czy ta norma, czy może zdarzyć się tak, że ta norma zostanie zniesiona, czy ona wynika jak gdyby z norm prawnych niezależnych od aktualnie rządzących?”

**B. Jaszczuk-Skolimowska** „To znaczy ja tutaj nie jestem zaangażowana w procedurę sporządzania tego planu miejscowego, który jest przedmiotem podejmowania przez Państwa w tej chwili uchwały, czyli nie znam szczegółów tego planu miejscowego. Natomiast jeżeli chodzi o przepisy prawa, to obowiązuje aktualnie ustawa o elektrowniach wiatrowych, która wprost określa, jaka musi być odległość pomiędzy elektrownią wiatrową, a terenem przeznaczonym na funkcje mieszkaniową lub funkcję mieszaną z funkcją mieszkalną. Ona jest wprost określona wielkością dziesięciokrotności wysokości elektrowni wiatrowej. Także to jest przepis prawa wynikający z ustawy. Oczywiście każda ustawa może się zmienić. Więc jeżeli zmieni się ustawa, to będziemy działać w innych przepisach prawa. Na dziś to jest ustawa obowiązująca i tutaj wszystkie akty prawa lokalnego, których dotyczy ta ustawa muszą być zgodne.”

**A. Miszczak** „Może tylko taka konkluzja, czy w zależności właśnie do tego, bo będziemy mieli część terenu zablokowanego.”

**Przewodniczący Rady A. Bober** „Nie, ten plan już uwzględnia inne rzeczy też.”

**A. Miszczak** „Ja mówię o strefach.”

**Wójt** „Przystępując do tego planu mówiliśmy, że ten plan jest skorelowany ze studium, które też przyjmowaliśmy, gdzie w studium wyznaczaliśmy tereny, Rada wyznaczyła tereny pod przyszłe ewentualne elektrownie wiatrowe. Natomiast te wszystkie wynikające ze studium, czyli na przykład określenie strefy, w której można zbudować nową zabudowę zagrodową, bo te tereny, których to dotyczy, to są tereny większości mało zaludnione, tam głównie przeważa zabudowa zagrodowa. Oczywiście w tym planie te tereny są wyznaczone dla ewentualnie nowych terenów zagrodowych, co więcej dla rozbudowania zabudowy zagrodowej o kolejne dwa budynki mieszkalne. Także te wszystkie zasady, które żeśmy przyjęli w tym planie, są. Każda ziemia rolnicza jest ziemią rolniczą, nawet jeżeli ona jest przekształcona na ziemię przemysłową, ziemię rekreacyjną, mieszkaniową, ona dopóty jest rolniczą, dopóki właściciel o tym decyduje. Jeżeli właściciel nie zdecyduje o tym, że jest inaczej, to ta ziemia jest uprawiana rolniczo. Tutaj w większości te tereny to są tereny rolne.”

**A. Maliszewski** „Ja się zastanawiam, czy czy nie powinniśmy tutaj gdzieś przewidzieć usunięcia od nas tych zapisów o tej elektrowni wiatrowej. Ja wiem, że to się wiąże ze zmianami Studium. Czy nie będzie trzeba gdzieś przewidzieć zmiany tego studium, żeby to wyrzucić, bo patrząc na naszych ustawodawców, jedne grupy interesów uchwały kiedyś taki a nie inny zapis, gdzie te elektrownie powstawały gdzieś tam w pobliżu zabudowań, druga grupa interesów gdzieś tam to

przesunęła, za chwilę wróci kolejna grupa interesów, trzecia się pojawi, która może zrobić 300 metrów od zabudowań i my będziemy mieli z tym problem. Problem na chwilę obecną mamy tak naprawdę z jednym wiatrakami od samego początku. Z tymi pozostałymi tak naprawdę niewiele się działo, ale to nie jest do końca powiedziane, że za chwilę gdzieś tam jakieś protesty się urodzą. Więc poddaję pod rozważenie, żeby gdzieś przy jakichś zmianach planów studiów gdzieś zaplanować usunięcie zapisów o elektrowni wiatrowych całkowicie od nas.”

**Wójt** „Oczywiście to jest kwestia rozważenia, tylko na pewno Państwo śledzicie doniesienia prasowe dotyczące energii odnawialnej. Ostatnio bogate Państwa, gdzie jest ropa naftowa postanowiły przeznaczyć 50 mld dolarów na produkcję energii słonecznej i energii z wiatru. Powód jest bardzo prosty. Zasoby ropy naftowej - te znane - prawdopodobnie wyczerpią się w przedziale 60 do 100 lat. Ja tutaj mówię prawdopodobnie, ja tutaj nie jestem specjalistą. Ja mówię to co przeczytałem i już bogate kraje, które oczywiście zarobiły dużo pieniędzy tzw. petro dolary na przykład Arabia Saudyjska, gdzie rzeczywiście tam są tereny ciągle nasłonecznione, można sobie wyobrazić budowę olbrzymich połaci paneli fotowoltaicznych, które będą produkowały energię elektryczną, ale to są też tereny, gdzie bywa wiatr i to dosyć silny. Więc zobaczcie, że te kraje idą w tą stronę dlatego, że pewnie przyszłość taka jest, czy to nam się podoba, czy nie. Oczywiście jakieś kwestie jednostkowych rozwiązań, to jest zawsze decyzja Rady i jak najbardziej możemy do tego tematu wrócić.”

**M. Żurek** „Studium było uchwalane tak jak Wójt mówi - zgodnie z wtedy obowiązującymi przepisami prawa. Dzisiaj podejmujemy uchwałę o przyjęciu planów na podstawie tego studium. Ale tak czy inaczej, to ten dzisiejszy plan nie będzie zgodny z dzisiaj obowiązującymi przepisami prawa.”

**Wójt** „Ten plan jest zgodny dlatego, że to o czym mówiła Pani Basia mianowicie to, że ewentualna odległość planowanej elektrowni wiatrowej od zabudowań, ja mówię w uproszczeniu, to jest 10 razy jej wysokość, czyli to jest około 1,5 kilometra i z prostego rachunku jakbyśmy spojrzeli na ten teren, to tam nie ma żadnego takiego terenu, gdzie można zbudować taką elektrownię wiatrową. Natomiast musieliśmy przenieść to co jest w studium na plany, a to, że one są nierealizowalne, to mamy takie przepisy prawa, że one się tak zmieniają. Nic na to nie poradzimy.”

**M. Żurek** „Idąc dalej teraz tak, żaden wiatrak, żadna ferma wiatrowa nie powstanie, ale ograniczenia dla sąsiadujących działek pozostają, czy one byłyby dopiero w momencie, gdyby ona powstała na tych terenach przeznaczonych pod wiatraki, dopiero wtedy one by obowiązywały.”

**Wójt** „Dzisiaj jeszcze raz mówię: nikt pozwolenia tam na budowę elektrowni wiatrowej nie otrzyma. Tutaj jeszcze nawiązując do pytania Pana Radnego Arkadiusza Maliszewskiego, to my specjalnie wyłączyliśmy te tereny nazwijmy to, na których miały powstać elektrownie z ogólnych planów, czyli wszędzie tam, gdzie tereny pod elektrownie wiatrowe miały być, to myśmy je wyłączyli, żeby nie było konfliktu właśnie z tymi terenami, które służą realizacji zabudowy, różnej zabudowy, czy zabudowy rekreacyjnej, czy przemysłowej, a te wytyczone tereny dzisiaj one z tego tytułu jak gdyby są martwe, bo tam po prostu nic nie zbudujemy.”

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie uchwalenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie miejscowości Mały Klincz i Zielenin dla potrzeb lokalizacji farmy wiatrowej w gminie Kościerzyna.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

za – 11

wstrzymujące - 3

w związku z powyższym uchwała Nr IV/266/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 9)

**ad. h)**

**Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 85/5, 85/6, 86/1 i 86/2 w obrębie ewidencyjnym Lizaki, gmina Kościerzyna.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 85/5, 85/6, 86/1 i 86/2 w obrębie ewidencyjnym Lizaki, gmina Kościerzyna.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr IV/267/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 10)

**ad. i)**

**Uchwała w sprawie przyjęcia dokumentu „Koncepcja Programu Informatycznego Wsparcia Biznesu i Obsługi Turystycznej, w tym analiza wdrożenia informatycznego systemu wsparcia biznesu i jednolitego systemu obsługi i informacji turystycznej”.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia dokumentu „Koncepcja Programu Informatycznego Wsparcia Biznesu i Obsługi Turystycznej, w tym analiza wdrożenia informatycznego systemu wsparcia biznesu i jednolitego systemu obsługi i informacji turystycznej”.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

za – 14

w związku z powyższym uchwała Nr IV/268/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 11)

**ad. j)**

**Uchwała w sprawie przyjęcia dokumentu „Program sektorowy rozwoju rynku pracy, edukacji i aktywizacji społecznej Kościerskiego Obszaru Funkcjonalnego obejmującego obszar powiatu kościerskiego”.**



**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia dokumentu „Program sektorowy rozwoju rynku pracy, edukacji i aktywizacji społecznej Kościerskiego Obszaru Funkcjonalnego obejmującego obszar powiatu kościerskiego”.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 14**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/269/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 12)**

#### **ad. k)**

**Uchwała w sprawie przyjęcia dokumentu „Program Sektorowy Energetyki Odnawialnej w tym analiza zasobów odnawialnych źródeł energii i możliwości ich wykorzystania”.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia dokumentu „Program Sektorowy Energetyki Odnawialnej w tym analiza zasobów odnawialnych źródeł energii i możliwości ich wykorzystania”.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**wstrzymujący - 1**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/270/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 13)**

#### **ad. l)**

**Uchwała w sprawie przyjęcia dokumentu „Program Sektorowy Rozwoju Turystyki i Promocji Kościerskiego Obszaru Funkcjonalnego”.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia dokumentu „Program Sektorowy Rozwoju Turystyki i Promocji Kościerskiego Obszaru Funkcjonalnego”.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 14**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/271/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 14)**

**ad. m)**

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Andrzeja Jażdż.**

**R. Jażdżewski** „Chciałbym zwrócić uwagę na to, że każdy mieszkaniec ma prawo oczekiwać wybudowania drogi, chodnika, czy ustawienia mu lampy. Z tego co rozmawialiśmy na Komisji ustaliliśmy, że to nie była skarga jako taka skierowana do Przewodniczącego Rady. Więc nie do końca zgadzam się z tą formą, że my odpowiadamy na skargę, chociaż to nie była skarga. Aczkolwiek Pan zwrócił się do SKO z tego co słyszałem i SKO to przesłało do Przewodniczącego Rady. Tak jak mówię, uważam, że każdy mieszkaniec ma prawo do oczekiwania, żeby mu wybudować porządną drogę, ustawić mu lampy, czy wybudować chodnik. Myślę, że to jest naturalne. My jako Rada nie powinniśmy być głusi na oczekiwania mieszkańców. Myślę, że na tym polega demokracja, że to mieszkańcy decydują co ich zdaniem jest potrzebne, a co nie.”

**Przewodniczący Rady A. Bober** „Ma Pan jak najbardziej rację tylko, że gdyby ten Pan bezpośrednio zwrócił się do Rady Gminy Kościerzyna, a nie do... Ale może odnośnie tego Pani Aneta się wypowie, bo to faktycznie nie była jak gdyby skarga, ale SKO to przyjęło jako skargę.”

**A. Kostka** „Skarżący złożył wniosek, skargę na działalność Wójta do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, który zgodnie z kompetencją przesłało to do Rady Gminy kwalifikując to wprost jako skargę na działalność Wójta. Na działalność Wójta w tym zakresie, że Wójt jest organem wykonawczym Rady i wszystkie czynności związane z utrzymaniem dróg jak gdyby w zakresie wykonawczym należą do Wójta. Stąd zakwalifikowaliśmy to jako skargę na działalność i przedłożyliśmy do rozpatrzenia Radzie. Czytając istotę i treść tego zagadnienia i biorąc pod uwagę pismo skierowane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Gdańsku, który wprost napisał: proszę o rozpatrzenie skargi, przesyłamy w załączeniu skargę na działalność.”

**Wójt** „Oczywiście zgadzam z Panem Radnym, że każdy ma prawo do oceny. Natomiast to jest sytuacja dotycząca drogi, o której tutaj wielokrotnie rozmawialiśmy na posiedzeniach Komisji i sesji i to jest droga Korne-Gostomie. Ta droga ma też nieuregulowany stan prawny w takim sensie, że tam są miejsca, gdzie są różni właściciele, nie zawsze my jesteśmy. To jest droga mniej więcej o długości 5 km, może troszeczkę więcej, nie pamiętam teraz dokładnie. Oczywiście jeżeli Rada zdecyduje, że przeznaczy pieniądze na to, żeby tę drogę utwardzić, czy asfaltem, czy płytami jumbo, czy w jakiś inny sposób, to Wójt to wykona. Natomiast przypomnę, że do tej pory takiej decyzji nigdy nie było.”

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały na wszystkich stałych komisjach została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Andrzeja Jażdż.

**W wyniku głosowania (14 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**przeciw - 1**

**w związku z powyższym uchwała Nr IV/272/17 z dnia 26 kwietnia 2017 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 15)**

## **Ad. 5**

### **Przedstawienie „Oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Kościerzyna za 2016 r.”**

**Wójt** „Ten dokument oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Kościerzyna za 2016 rok został przekazany Panu Przewodniczącemu i wszystkim Radnym. Ja poproszę, żeby Pani Dyrektor Barbara Ciężka przedstawiła w sposób syntetyczny zawarte w nim informacje i oczywiście jeżeli Państwo będziecie mieli uwagi, to Pani Dyrektor odpowie na te pytania.”

**B. Ciężka** przedstawiła „Ocena zasobów pomocy społecznej Gminy Kościerzyna za 2016 r.” (**zał. nr 16**)

**F. Niklas** „Ja bym chciał się dowiedzieć, zasiłek celowy, co trzeba spełnić, żeby jego uzyskać?”

**B. Ciężka** „Zasiłek celowy to jest taki zasiłek na zabezpieczenie podstawowej potrzeby, to znaczy żywność, odzież, schronienie w noclegowni, na opał, na leki i trzeba się mieścić w kryterium dochodowym wynikającym z ustawy to jest 514 zł na osobę w rodzinie, a jeżeli osoba jest samotna, to jest wyższy próg 630 zł. Trzeba mieć po prostu pieniądze w takim zakresie jak to mówi ustawa i oczywiście trzeba mieć jedną z przesłanek, które stoją w art. 8, czyli bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała choroba, jakąś taką przesłankę, która powoduje, że człowiek nie może zabezpieczyć sobie potrzeby we własnym zakresie. Ale jest możliwość jeżeli przekracza uzyskania specjalnego zasiłku celowego. Ale to już wyjątkowa jest sytuacja.”

## **Ad. 6**

### **Sprawozdanie Wójta z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.**

**Wójt** przedstawił sprawozdanie Wójta z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady. (**zał. nr 17**)

## **Ad. 7**

### **Zapytania i wolne wnioski.**

**F. Niklas** „Panie Wójt, ja mam tutaj do tego oświadczenia z 20 kwietnia, urodziny 90-letnie, jak są to trzeba zgłaszać się do Pana Wójta, czy Pan Wójt z ewidencji to wyciąga? Może by ten temat rozwinąć, bo to jest nowe, bo jednak nigdzie nie były takie obchody obchodzone.”

**Wójt** „Jeżeli jest takie oczekiwanie, to nie chodziło o prośbę, jeżeli jest takie oczekiwanie, żebyśmy tutaj pojawili się na takich urodzinach z życzeniami, bo to jest zazwyczaj wiązanka kwiatów i list gratulacyjny, to my nigdy nie odmawiamy. My oczywiście samodzielnie do nikogo nie przyjeżdżamy na urodziny. Jeżeli jest takie życzenie, żebyśmy byli na takich urodzinach, to my jesteśmy. Także jeżeli ktoś z Państwa uważa - i to już wielokrotnie praktykowaliśmy w różnych miejscach i tak pozostanie. Jeżeli Państwo byście chcieli, żeby ktoś się od nas na takich urodzinach się pojawił, to nigdy nie odmawiamy.”

**M. Żurek** „Kilka pytań będzie na razie do sprawozdania, a jak zakończymy sprawozdanie, to będę miał kolejne. Może po kolei. Chodzi mi o akcję „Twój pies, twój przyjaciel”, nie o samą akcję, ale my sołtysi dostaliśmy od Straży Gminnej plakaty informacyjne dotyczące psów i pojawiły się pytania mieszkańców dotyczące zbierania odpadów, odchodów po swoich psach, czy są na terenie gminy śmietniki na odchody psie, czy mają trafiać do zmieszanych, czy gdzie mają trafiać? To byłoby pierwsze pytanie.”

**Wójt** „Oczywiście każdy właściciel psa jak wychodzi na spacer, a zdarzyć się może, że podczas tego spaceru pies się najogólniej mówiąc po naszymu załatwi, to oczywiście jest zobowiązany do uprzątnięcia tego i do zagospodarowania we własnym zakresie. Czy my mamy stawiać na terenie naszych nieruchomości kosze? To jest pytanie, czy my chcemy? Bo teraz pytanie kto by miał te kosze uprzątnąć. Musielibyśmy oczywiście znowu zorganizować wywóz tych odpadów, a to nie są odpady biodegradowalne moim zdaniem. To jest kwestia do rozważenia.”

**M. Żurek** „To idźmy dalej tym tropem. Będziemy stawiali kolejne kosze na śmieci uliczne we Wdzydzech. Ja nie mam nic przeciwko tym koszom, ale stawiamy je dla letników głównie, dla turystów, a dla mieszkańców? Przecież turyści też wytwarzają odpady, to niech też za te śmieci płacą, a tak będzie Wójt płacił, to znaczy gmina będzie płacić. Czyli turystom dajemy we Wdzydzech, a w innych miejscowościach na psie odchody nie dajemy.”

**Wójt** „Jednak inna jest sytuacja mieszkańców, a inna sytuacja turystów. Dajemy do Wdzydz, bo to jest miejsce najbardziej oblegane przez turystów i tam przyjeżdżają ludzie z różnych stron. Każdy z mieszkańców naszych miejscowości na swojej posesji ma kosz. Trzy kosze, dwa kosze, w zależności. Co więcej przy sklepach też takie kosze powinny się znajdować. Oczywiście, że my możemy podjąć decyzję o tym, że postawimy w każdych miejscowościach kosze tylko musimy mieć świadomość tego, że wówczas musimy zaplanować określone środki na to, żeby te kosze opróżniać.”

**M. Żurek** „Dziękuję, ja tutaj nie wnosiłem o stawianie koszy, tylko chciałem usłyszeć odpowiedzi dlaczego, to znaczy tak, czy nie, a jeśli nie to dlaczego. W dniach 10-28 kwiecień odbyła się objazdowa zbiórka odpadów wielkogabarytowych. Ja mam tutaj głównie na myśli opony, cztery sztuki opon z gospodarstwa domowego. Na początku było tak, dwie objazdowe zbiórki w skali roku i nieograniczona ilość opon. Ludzie niektórzy zdążyli z tego skorzystać. Inni nie zdążyli skorzystać. Od tego roku mamy jedną zbiórkę, a wśród niej tylko cztery opony od gospodarstwa domowego. Jak leżało osiem opon odliczyli cztery i zabrali cztery. Jak leżało pięć opon z czego jedna była od maszyny rolniczej, a cztery były od osobówki, od osobówki były odebrane, a od maszyny rolniczej nie. Czy rolnik nie jest mieszkańcem?”

**Wójt** „Znowu mówimy o bardzo prostej kwestii. My możemy w ogóle wszystko zabierać. Pytanie jest innego rodzaju, kto za to zapłaci. Są dwie kwestie. Po pierwsze opony jeżeli wymieniamy w zakładzie wulkanizacyjnym, to stare opony są od nas odbierane nieodpłatnie. Już nie? Przepraszam ode mnie były. Ja mówię może za siebie. Ode mnie odebrano. Nie jestem jakimś szczególnym mieszkańcem. Nie sądzę żebym był. Z tego co wiem gdzieś odbierają. Musimy mieć świadomość tego, że każda ilość odpadów, która jest, ona trafia do Starego Lasu, tam jest wazona i my za nie płacimy. Nie chodzi o ograniczanie, bo mamy odebrać te opony, ale musimy wiedzieć, że niestety mamy do czynienia z sytuacją, że w tych odpadach wielkogabarytowych, które były kiedyś zbierane, one były czasami zbierane bez takiej kontroli na początku. Jakbyście Państwo zobaczyli co tam było. To nie były odpady wielkogabarytowe, bo odpady wielkogabarytowe są dokładnie określone jakie. Tam było wszystko tylko to co można było mieć. Od odpadów budowlanych do odpadów przemysłowych. Ludzie wyrzucali wszystko. Oczywiście znowu możemy powiedzieć dobrze, zgódźmy się na to, ale wtedy musimy więcej za to zapłacić. Teraz pytanie, czy mieszkańcy, którzy raz na 4 lata wymieniają opony, bo proszę Państwa jeżeli ktoś kupuje opony nowe, to po ilu latach on je wymienia?”

**Przewodniczący Rady A. Bober** „Jak się 60.000 km przyjedzie, to nawet po dwóch latach.”

**Wójt** „To ja jestem tutaj znowuż jakimś wyjątkiem. Ja przyjeżdżam swoim samochodem 10.000 km i opony naprawdę jeszcze w takim stanie są, że spokojnie po pięciu latach mogłyby być wymieniane. Ale ja tutaj może coś źle. OK, może po trzech latach. Czyli raz na trzy lata cztery

opony. Jeżeli ktoś ma trzy samochody, to oznacza, że co roku będzie, jak sobie tutaj ustalimy, że co roku będzie można oddać komplet opon. Trzy samochody na posesji.”

**Przewodniczący Rady A. Bober** „Ale może mieć dwa samochody i trójkę dzieci z samochodami.”

**Wójt** „Ale jeżeli tak jest, to powinniśmy podnieść. Kto ma za to zapłacić? Państwo wiecie ile waży jedna opona. Każdy wie ile waży, to nie jest 5 kg. Czasami są cięższe.”

**B. Radkowska – sołtys Dębogór** powiedziała, że Związek Gmin Wierzyca przysłał monit w sprawie udzielenia informacji dotyczącej działek letniskowych.

**Wójt** „Ja postaram się odpowiedzieć, bo zasięgałem informacji na ten temat u Przewodniczącego Zarządu i Związek Gmin Wierzyca właśnie otrzymał zarzut w procedurze administracyjnej, że nie bada dowodów. Zwrócono uwagę Związkowi, że jednym z elementów badania jest zwracanie się na przykład do sołtysa z prośbą o udzielenie informacji. Teraz oczywiście jeżeli Państwo otrzymacie coś takiego i ja to powiedziałem to Pani Sołtys i jak Państwo wiecie, to odpisujecie, nie wiem czy ten teren jest zamieszkiwany, Państwo nie musicie wiedzieć. Natomiast na Zarządzie Związku Gmin Wierzyca jest obowiązek dochodzenia do tej wiedzy. Jednym z elementów, który zarzucono, tak powiedział przynajmniej Przewodniczący Zarządu, to było to, że Związek tego nie robił. Teraz nakazano Związkowi, żeby Związek to robił i w takich sytuacjach, że tak powiem trudnych Związek zwraca się. Ale jeszcze raz mówię Państwu i to powiedziałem do Pani Sołtys powinniście napisać to co wiecie. Jeżeli nie wiecie, to piszecie po prostu, że nie wiecie. To jest też dowód w sprawie, że Związek zwracał się do osób, które mogą coś na ten temat powiedzieć, a taką osobą w sołectwie, czy my chcemy, czy nie jest Sołtys. Jeżeli nie wie, to odpowiada po prostu, że nie wie. Ja jeszcze raz ten temat poruszę, bo jutro mamy takie spotkanie nieformalne i jeszcze raz poruszę ten temat, czy jest taka konieczność. Uzyskałem odpowiedź, że taka konieczność jest, bo Związkowi zarzucono, że Związek nie korzysta z tego tytułu informacji.”

**M. Żurek** „Akurat miał być punkt do Związku, także dzisiaj nie będę pierwszy, który od Związku zaczął. Cieszę się bardzo, że Związek w końcu przejrzał na oczy i słucha ludu, czyli między innymi mnie, naszej całej Komisji śmieciowej, która się tutaj kiedyś troiła i głowiła nad tym co i jak likwiduje punkty zbiorcze. Wójt przed chwileczką powiedział, że tam wyrzucali wszyscy i wszystko, a jak ja się pytam Zarządu Związku kto wrzuca odpady do tych śmietników, to oni odpowiadają, że oni nie wiedzą. Skąd Wójt ma takie informacje, że tam wrzucają wszyscy i wszystko?”

**Wójt** „Ja o tym powiedziałem w pewnej przerośni. O tym świadczy fakt mianowicie następujący, mieszkańcy osiedli letniskowych mówią, że oni właściwie w ogóle nie produkują śmieci i oni często w ogóle składają deklaracje zerowe, że ich nie ma, że w ogóle nie produkują śmieci. Z drugiej strony te punkty zbiorcze na przykład i to Państwo doskonale wiecie, tu jest Sołtys Dobrogoszcza, nieważne, tych punktów było wiele, jakbyśmy tam podjechali i zobaczyli co tam było, to tam było wszystko co możliwe, odpady budowlane, odpady samochodowe, różne, ja tam nie chcę wymieniać, to Państwo lepiej wiecie. To było jednym z powodów tego, żeby to ograniczyć, bo mieszkańcy tych osiedli nie chcą płacić, bo oni twierdzą, że tego nie produkują. Z drugiej strony my to musimy odebrać, bo to jest w koszu i my musimy za to zapłacić. Teraz to się absolutnie nie bilansuje, bo ilość tych odpadów, za które płacimy, a ilość deklaracji ze strony letników w żaden sposób się nie bilansuje. Dlatego powiedziałem w pewnej przerośni, bo ja oczywiście nie wiem kto tam wyrzuca. Mówiąc wszyscy i wszystko, mówię po prostu, że tam są różne śmieci. Natomiast jeszcze raz mówię: letnicy twierdzą, że oni tego nie wyrzucają, więc nie wiem kto to wyrzuca.”

**M. Żurek** „Ja już tutaj zakończę. Myślałem po prostu, że Wójt taką informację ma od Związku. Ostatnie pytanie jeżeli chodzi o Związek. Przed chwilą Wójt powiedział, że opłaty z tytułu domków letniskowych nie bilansują się z tym co jest wywożone. Moje pytanie takie, skąd Wójt ma taką wiedzę, że się nie bilansują, bo Związek nie potrafi na takie pytania odpowiedzieć. Więc pytanie skąd Wójt to wie, czy Wójt liczył to sam osobiście, czy to Związek przedstawił Wójtowi taką informację?”

**Wójt** „My tego oczywiście nie liczyliśmy, ale na zdrowy ludzki rozum widać wyraźnie, że kosze są pełne, mieszkańcy nie chcą płacić, bo twierdzą i składają deklaracje zerowe i stąd jest to dociekanie. Czy ci mieszkańcy tam przebywali, czy nie przebywali. Jak Państwo wiecie ustawodawca spowodował taki system, w którym to mieszkaniowiec deklaruje, przebywałem, albo nie przebywałem. My musimy, to na nas spoczywa obowiązek udowodnienia, że jak ktoś powiedział, że nie przebywał, udowodnienia, że on nie przebywał. To jest naprawdę bardzo kosztowny system i nie wiem czy on jest w ogóle możliwy do realizacji. Efekt jest taki, że u nas generalnie śmieci nam przybywa. Co prawda jeszcze teraz ostatnich danych jeszcze nie mam, jak jesteśmy w tym Związku ograniczonym co do ilości gminy jedenastu, ale te dane, które były do końca 2016 roku świadczyły o tym, że nam z roku na rok śmieci przybywa. Ja mówię też po sobie, że ta ilość śmieci, które ja mam i sądzę, że większość z nas ma, mieszkańców, bo ta ilość śmieci drastycznie nie przybywa, przynajmniej na mojej ulicy, Wydaje się, że ta ilość śmieci jest jakaś taka stała, staje się constans plus, minus 5%. Jeżeli śmieci w 2012 roku miało być na terenie Związku 38.500, a w roku 2016 było ich około 64.000, to każdy może sobie policzyć jaki to jest przyrost. To jest przyrost więcej jak o połowę. To skąd są te śmieci? Albo kiedyś ta ilość śmieci podawana była nieprawdziwie.”

**M. Żurek** „Miałem już zakończyć, ale po tym co Wójt powiedział muszę powtórzyć jeszcze raz. Związek nie policzył wpływów i nie zważył śmieci. Wójt przecież przed chwilą powiedział. Na chłopski rozum nie bilansuje się. To się zapytałem, czy Wójt tą wiedzę ma. Jeszcze raz zapytam. Skąd Wójt ma wiedzę, że nie bilansują się pieniądze zebrane od letników w stosunku do odpadów odebranych od letników?”

**Wójt** „Ja oczywiście nie mam takiej wiedzy. Kłopot polega na tym, że oczywiście wiemy ile pieniędzy jest od letników, dlatego wiemy z deklaracji DO-3 ile jest pieniędzy. Sądzę, że to jest wiadome. Ja co prawda nie pytałem, ale mogę o to zapytać. Dlatego, że DO-3, to trzeba ręcznie liczyć, to nie jest informacja taka, że ona jest od ręki. To trzeba byłoby policzyć to. Natomiast ja po prostu mówię po tych ilościach odpadów, które były wywożone na przykład z tych stref wspólnego zbierania odpadów, a po tym co ci ludzie mieszkający tam mówią, że oni nie mają tych śmieci. Oni nie deklarują, bo oni tam nie przebywają. Ja dzisiaj nie pamiętam tych danych, ale jeszcze raz mówię, jeżeli było 38.500 ton odpadów, a w pierwszym roku w 2013 było jakby dwa razy licząc 54.000 ton, a dzisiaj mieliśmy na koniec 2016 roku 64.000 ton, czyli o kolejne 10.000 ton więcej. Ilość osób zameldowanych na terenie Związku była 196.000. Ilość osób, która zadeklarowała, że zbiera śmieci, ale to już nie pamiętam dokładnie, ale to było 154.000- 158.000. Pan Marcin ma rację 160.000. 30.000 ludzi jakby nie złożyła deklaracji pomimo tego, że są zameldowani. Oczywiście, że część z tych ludzi na przykład to są studenci mieszkający w Trójmieście, ludzie pracujący, którzy wyjechali, ale co jest najbardziej ciekawe, gdyby tak wszystko miało się zgadzać, to powinno nam się zmniejszyć ilość odpadów, bo jest mniej ludzi. Tam się nie zmniejszyła, tylko się zwiększyła.”

**F. Niklas** „Moja propozycja, o której kiedyś mówiłem. Odbierać na wagę i nie będą sypać kamieni, zmiotków z piaskiem, tego nikt nie będzie sypał, jak zapłacić będzie miał. A tak nam będzie rosło non-stop.”

**Wójt** „Panie Franku, już kiedyś odpowiadałem, ale muszę jeszcze raz odpowiedzieć, ustawodawca nie przewidział takiej metody odbioru odpadów komunalnych.”

**R. Jażdżewski** „Panie Wójcie, wspomniał Pan, że 21 kwietnia na sali widowiskowej Szopińskiego w Kościerzynie odbyła się konferencja zamykająca projekt Kościerskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Pan tam również miał swoje wystąpienie. Ja mam dwa pytania. Kto był organizatorem tego spotkania i drugie pytanie dlaczego my nie byliśmy jako Radni w większości zaproszeni?”

**Wójt** „Organizatorem oczywiście było miasto Kościerzyna, bo ono jest liderem tego projektu. Z tego co wiem niektórzy z Państwa otrzymali zaproszenie, a niektórzy nie. Ja nie mam zielonego pojęcia. Oczywiście zapytam o to, czy zaproszenia były wysłane do wszystkich. Jakbym ja organizował, to mógłbym odpowiedzieć co się stało. Zgadzam się, że zaproszenia powinny pójść jak najszerzej. Tak powinno być.”

**Przewodniczący Rady A. Bober** „Do biura rady też nie wpłynęło. Jakby informacja wpłynęła, to bym wam też przekazał.”

**R. Jażdżewski** „Mam inne jeszcze pytanie. Myśmy prosili o wysłanie zapytania do Nadleśnictwa Lipusz. Rozmawialiśmy o tym ostatnio na Komisji. Czy coś wiadomo, czy wpłynęła już odpowiedź w sprawie wymiany gruntów?”

**Wójt** „Pamiętam o tym. Niestety kłopot polega na tym, bo osoba, która się tym zajmuje, czyli Pani Marzena Kleinschmidt jest na trzydniowym szkoleniu. Jak tylko jutro wróci, to się o to zapytam. Niestety nie mogłem zapytać się jej o to.”

**R. Jażdżewski** „Mam ostatnie pytanie, dotyczy to tej skrzynki z prądem, o których rozmawialiśmy na ostatniej Komisji. Czy ta skrzynka z prądem przy wiatkach została ujęta do inwestycji na 2017 rok?”

**Wójt** „Od razu odpowiem, że wszystkie te postulaty, które były zgłaszane przez Państwa na Komisjach, zostały przekazane właściwym osobom. Jak uzyskam odpowiedź, to przekażę tę odpowiedź wszystkim zainteresowanym. Ja mam kilka tematów. Pierwszy temat. Chciałem zwrócić się do Pana Rafała Jażdżewskiego, bo Pan Rafał złożył wniosek o wykaz zatwierdzonych do realizacji postulatów wiejskich i wykaz zaplanowanych inwestycji. Ja rozumiem, że ta informacja, która była przekazana na Komisjach jest informacją wystarczającą teraz, tak czy nie?”

**R. Jażdżewski** „Tak, po moim wniosku, który złożyłem uzyskałem na ostatniej Komisji wykaz tak samo jak wszyscy Radni. Także to wyczerpuje moje pytanie.”

**Wójt** „Teraz kolejna rzecz, a mianowicie, bo musimy tutaj jakąś decyzję podjąć, zwracam się tutaj do Radnych, problem ekwiwalentu. Ja do Państwa przesłałem wniosek, Państwo go otrzymaliście o wzrost ekwiwalentu dla ochotników strażaków. Ja do Państwa wysyłałem symulację dotyczącą tego jakby to mogło wyglądać przy różnych stawkach. Więc prośba jest taka, żebyśmy do kolejnego spotkania, które się odbędzie, jeszcze nie wiem kiedy, żebyśmy tę sprawę przemyśleli, zastanowili się, żebyśmy wspólnie podjęli decyzję w tej sprawie. Jeżeli podejmiemy uchwałę, to będzie dotyczyła wszystkich strażaków. To pismo było akurat z OSP Skorzewo, ale jeżeli Rada, jeżeli podejmiemy uchwałę zmieniającą tę uchwałę, ja przypominam, że dzisiaj jest, że ekwiwalent wynosi 14 zł za akcję, plus 7 zł za szkolenie za godzinę. Jeżeli nie ma pełnej godziny, to trzeba minutach policzyć. Chciałem zwrócić się do Pana Rafała Jażdżewskiego, bo Pan Rafał Jażdżewski złożył wniosek dotyczący Gminnego Dziennego Domu Opieki Ludzi Starszych i Samotnych. Pytanie tylko jest takie, jeżeli w ogóle taki dom miałby powstać, to gdzie on miałby powstać? Ja odpowiem na to w ten sposób i to wielokrotnie mówiłem - po to modernizujemy nasze sale wiejskie, po to w tych salach wiejskich jest ogrzewanie, żeby właśnie szczególnie seniorzy z

nich korzystali. Powołaliśmy radę seniorów, żeby ta rada seniorów próbowała organizować środowiska osób starszych i żeby to środowisko tam się spotykało. Natomiast jeżeli chcielibyśmy zorganizować dom opieki ludzi starszych, to po pierwsze trzeba znaleźć taki dom, zatrudnić ludzi i teraz będziemy mieli problem. Jak zrobimy to w jednej miejscowości, to teraz co z pozostałymi. My mamy 56 miejscowości.”

**R. Jażdżewski** „Ale Pan Wójt doskonale już na to odpowiedział. Mamy świetlice wiejskie i można byłoby to organizować przy świetlicach wiejskich. Są doskonale warunki i można byłoby je wykorzystać, ponieważ one bardzo często stoją puste, one są ogrzewane, one są wyposażone. Można byłoby to robić w oparciu o Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.”

**Wójt** „Ja od razu odpowiem tak, poprosiłem Panią Dyrektor Barbarę Ciężką, może nie dzisiaj, może na kolejne nasze spotkanie, żeby przygotowała dla nas wszystkich informację jak taki dom miałby wyglądać i koszt jego funkcjonowania, bo jeżeli to miałyby być pod naszą egidą i miałyby to być nasza instytucja, to muszą być jakieś koszty przeznaczone. Dzisiaj na ten temat nie mamy. Czyli rozumiem, że zostawiamy temat do kolejnego spotkania.”

**B. Ciężka** „Dom dzienny dla osób starszych to jest taka instytucja pomocowa i ona ma pewne standardy. Można korzystać, bo w ministerstwie jest taki program, Senior się nazywa, Senior Wigor kiedyś, a teraz to się nazywa Senior Plus i można startować o pieniądze w tym programie z tym, że oczywiście nie do pełnej kwoty, tylko na 80%. Nie może to przekroczyć na przykład na adaptację jakiegoś domu, czy pomieszczenia na te potrzeby do 300.000 zł. Jest też mowa o tym, że można startować o te pieniądze, które mogłyby utrzymać, bo trzeba utrzymywać przez 3 lata później ten dom i zajmować się osobami starszymi. Dla mnie to nie jest problem taki, tylko jeżeli my będziemy startować z takim domem, to musimy zatrudnić osoby, rehabilitanta, tam są różne zajęcia z tymi osobami, bo jeżeli to ma sens, to musi być to w taki sposób rozwiązane. Ale teraz pytanie, gdzie ten dom miałby powstać i jeżeli na przykładowej wsi, bo dobrze by było w tej chwili zacząć się organizować w tym temacie i mam prośbę do Państwa sołtysów i do Radnych taką, żeby zorientować się ile osób chciałoby do takiego domu chodzić, bo właściwie jeżeli chodzi o takie domy i dowóz, to będzie kłopot. Trzeba byłoby zorientować się jak to miałyby wyglądać. Jakieś możliwości finansowe w ministerstwie są, to prawda, ale to trzeba jakoś z głową zrobić.”

**R. Jażdżewski** „Mój wniosek dotyczył, tak jak to było napisane, przeprowadzenia konsultacji i rozpoznania tego tematu. Ja uważam, że jeżeli mamy te świetlice, one stoją często niewykorzystane, to w ten sposób możemy tam jakby wprowadzić życie do tych świetlic. Z drugiej strony też wychodzimy naprzeciw osobom samotnym, starszym, często i może nawet niedołączonym, schorowanym, którym umożliwiamy po pierwsze kontakt z innymi osobami, ale też właśnie stwarzamy im możliwość, czy rehabilitacji, czy jakiejś konsultacji medycznej, pomocy. Wychodzimy naprzeciw osobom, które potrzebują pomocy.”

**B. Ciężka** „Z tym, że jeżeli ktoś będzie uczestniczył w takim domu, to on musi tam przebywać 8 godzin dziennie i można się starać też o doposażenie takiego. Nie trzeba budować, bo takiego nie dostaniemy, ale można doposażać również taką instytucję. Są takie możliwości, tylko pytanie ile osób chciałoby z tego skorzystać.”

**Wójt** „Ale jeszcze o jednej rzeczy nie zapominajmy, że jeżelibyśmy się zdecydowali na coś takiego i przeznaczyć jakieś pomieszczenie w sali wiejskiej na ten cel, to już nie jest sala wiejska. Żebyśmy o tym pamiętali. Żeby potem nie było problemów, że to jest dom opieki, a my tam już nie zorganizujemy zabawy, bo my musimy mieć tego świadomość. Czyli ja rozumiem, że my teraz przy pomocy naszych sołtysów i tu prośba do sołtysów, żeby się zorientować. Przeprowadźmy takie konsultacje. My je też możemy ogłosić na naszej stronie, żeby osoby się zgłaszały, żebyśmy zobaczyli jaki jest w ogóle potencjał osób, które chciałyby i to co Pani Dyrektor mówi, to nie jest też tak, że można sobie przyjść na godzinę, dwie i my dostaniemy dofinansowanie, bo projekty



potem są sprawdzane, czyli osoby muszą tam przychodzić sukcesywnie. Ktoś je musi przywieźć, odebrać. Nie mówimy, że nie, tylko musimy wiedzieć, że na pewno. Na terenie miasta jest to łatwiej zorganizować, bo to jest mała powierzchnia, mała przestrzeń, dużo mieszkańców, to na terenie naszych miejscowości nie mówię, że to jest niemożliwe, tylko to jest na pewno trudniejsze. Ale OK. Rozumiem, że jesteśmy wspólnie zdecydowani na to, żeby te konsultacje przeprowadzić i żeby nad tym tematem się zastanowić.”

**B. Ciężka** „To nie musi być urząd, czy GOPS, to może być organizacja pozarządowa, może być osoba prywatna, tylko musi spełniać pewne standardy. To nie może być tak, że sobie nazwiemy jakieś tam pomieszczenia dziennym domem wsparcia dla osób starszych, tylko to musi mieć pewne standardy.”

**R. Jażdżewski** „Tylko musimy powiedzieć wyraźnie, że osoby, które trafiają do tego domu mają zapewnioną opiekę. Tak to rozumiem. Cały problem będzie polegał tylko na tym, żeby te osoby tylko ewentualnie dowieźć. Ale jeżeli na przykład z jakiejś miejscowości będzie tych osób dużo, to może nawet będziemy mogli zapewnić dowóz. Tak?”

**Wójt** „Nie mówmy od razu. Ja bym powiedział o dwóch rzeczach. Dlaczego mówiłem, że tak ważnym elementem są dla nas sale wiejskie, jeżeli chodzi o osoby starsze. Dlatego, że po pierwsze dajemy im możliwość korzystania z tych sal na zasadach, które oni sami sobie ustalą, czyli ustalą sobie dwa razy w tygodniu spotkanie, raz w tygodniu w godzinach dla nich dogodnych i my na pewno tę salę im udostępniemy. Nie ma najmniejszego problemu, żeby taką salę udostępnić. Natomiast w przypadku Domu Opieki tu już sytuacja jest zupełnie inna. Sala wiejska traci swój charakter. Ja nie mówię, żeby nie miało się tak stać, żeby ludzie nie mieli znowu pretensji, że my przemieniliśmy salę wiejską w coś innego, gdzie już nie można w taki sposób swobodny z niej korzystać. To jest jedna rzecz, druga rzecz jest taka, żeby te osoby, które są zainteresowane tą formą, żeby one były, żeby miały świadomość tego tak jak Pani Dyrektor mówi jak to wygląda. Trzecia sprawa dotyczy wtedy, jeżeli nie sala wiejska, to jakie my mamy budynki, które ewentualnie mogłoby temu służyć. Czwarta sprawa, że to niekoniecznie musi być samorząd. Ale ja rozumiem, że to jest kwestia tego o czym mówiliśmy, czyli konsultacji, rozejrzenia się i tak to zostawiamy. Rozumiem Panie Radny? Dziękuję. Teraz mam ostatnie pytanie również do Pana Rafała Jażdżewskiego, bo mówimy o wnioskach, które się składa. Ja mam taką prośbę, bo ten wniosek dotyczy wsparcia budowy drogi od Niedamowa w kierunku Nowego Barkoczyna. Ja jestem jak najbardziej za, tylko proszę wskazywać od razu źródło finansowania. Ja nie mam pieniędzy. Nie mamy żadnych oszczędności. O tym mówiliśmy na ostatniej... Mówiliśmy o tym, że budżet trzeba, jeżeli nie będzie sprzedaży, a możliwe, że nie będzie sprzedaży nieruchomości, czy ziemi. Przecież mówiliśmy to na początku. Dlatego tak ostrożnie do tego tematu podchodzimy, bo potem żeby na koniec roku się okazało, Panie Wójt, Pan zaplanował, a potem nie zrealizował. Powiedzieliśmy sobie, że dopiero po organizacji wszystkich przetargów na drogi, bo pamiętajmy, że jeszcze te drogi są tak skonstruowane, że mamy jeszcze, że tak powiem jest to tak zwany kosztorys uśredniony. Dopiero wykonanie konkretnych kosztorysów, przeprowadzanie przetargów da nam odpowiedź, ile te drogi będą nas kosztować. Miejmy nadzieję, że może wtedy się okaże, że mamy jakieś oszczędności. Z drugiej strony ja chcę Państwu przypominać, że to nie Wójt decyduje, bo tak się umówiliśmy o tym czy kolejna droga. Ja bym prosił, żeby Radni nie zwracali się z takimi wnioskami, bo taki wniosek proszę składać na Komisji. Jeżeli Rada zaakceptuje i będą pieniądze, bo tak to jest wiecie, my się umawiamy do pewnego zakresu. Teraz jeżeli ja zacznę z tego zakresu wyciągać, a to taką drogę, a to taką drogę, to będziecie mieli do mnie pretensje, że ja się nie trzymam ustaleń, a przecież umówiliśmy się, że to my ustalamy wspólnie zakres remontów kolejnych dróg. Przypominam, że akurat w Niedamowie jest realizowany trzeci odcinek drogi śródpolnej, to jest odcinek na Hamerberg i jest realizowany jeszcze odcinek drogi Dębogóry – Nowa Kiszewa. Także wszystkie ustalenia, które są uzgodnione

są. Teraz co ja mam z takim wnioskiem zrobić, bo jak go chętnie zrobię, ale to nie ode mnie zależy. Ja bym prosił żebyśmy takie wnioski składali wtedy jak będzie nadwyżka, ustalimy, że jest nadwyżka i wtedy wspólnie ustalimy, dobrze, mamy nadwyżkę na drogi, jaką drogę robimy. Ja bym chciał jeżeli nadwyżka się pojawi, żeby ona była w pierwszej kolejności przeznaczona na projekty, które trzeba zrobić w tym roku, żeby były na przyszły rok gotowe, to o czym mówił Pan Dyrektor, żeby nie było sytuacji takiej, że my wiosną zastanawiamy się jakie drogi i potem ten cały system inwestycyjny jest rozwlekły.”

**R. Jażdżewski** „To panie Wójcie ja Pana wesprę w tym, żebyśmy mogli te drogi robić. Jako pierwszy złożyłem już wniosek. Jak będzie nadwyżka, żebyśmy mogli zrobić projekt do tej drogi.”

**Wójt** „Ja tylko powiem też jeszcze jedną rzecz. Pamiętajmy o harmonogramie, który mamy ustalony na przyszły rok, to jest pewnie też na 10.000.000 zł, których nie mamy, bo jak spojrzycie sobie w budżet, w wieloletnią prognozę finansową, to ich nie mamy i będziemy się teraz zastanawiać skąd te pieniądze na przykład drogę w Łubianie, drogę Kościerską, która ma kosztować ponad 2.000.000 zł, skąd zdobyć pieniądze. Oczywiście możemy obiecać wszystko wszystkim. Ja wolę jak obiecujemy to co wspólnie ustaliliśmy, na co mamy pieniądze i wtedy możemy powiedzieć tak, ten odcinek drogi, ten, bo mamy zabezpieczone środki. Dlatego potem, żeby ktoś nam nie zarzucił, że my nie realizujemy.”

**W. Kleinsmidt – sołtys Kłobuczyna** złożył wniosek o kilka wywrotek tłuczni.

**Wójt** „Ja powiem tak, po pierwsze, bo Pana nie było, Pan wyszedł jak ja mówiłem, po pierwsze z tych pieniędzy, z tej nadwyżki, o której mówił Pan Radny Jażdżewski jest przeznaczone 180.000 zł, czy 190.000 zł, już teraz nie pamiętam, na płyty jumbo w kierunku, jakby kontynuacja dalej w terenie, czyli w kierunku Śledziowej Huty. Także te pieniądze są przeznaczone dla Kłobuczyna. Natomiast powiedzieliśmy sobie, że jeżeli chodzi o kliniec, zwiększyliśmy o 100.000 zł kliniec i Pan Dyrektor go wykorzystuje i jeżeli się okaże, że na jesieni, że będzie brakować, to znowu jak będą jakieś wolne środki, to w pierwszej kolejności powiedzieliśmy, że te pieniądze, bo drogi wiadomo, dojechać trzeba, dziury musimy zasypywać, aczkolwiek sami widzicie jakie są to potężne pieniądze czasami.

**W. Kleinsmidt – sołtys Kłobuczyna** powiedział, że brakuje ławek na placu wiejskim w Kłobuczynie.

**Wójt** „Panie sołtysie, a czy taki postulat padł na zebraniu wiejskim? Nie padł. Ale powiem tak, w związku z tym, że tam ma być zorganizowany festyn OSP, jutro Pan skarbnik będzie, zobaczymy co da się zrobić. Umówmy się tak.”

**B. Cieszyńska** „Ja może wróć do punktu poprzedniego, czyli dotyczącego Domu Seniora. Nie wiem czy wszyscy wiedzą, ale może niektórzy wiedzą, że może warto wejść w kontakt z Panem Piotrem Kolińskim, który kupił w Kaliskach starą szkołę z tym dodatkowym budynkiem, gdzie cały czas tłumaczył, że to było przeznaczone właśnie na dom spokojnej starości. Może ktoś miałby możliwość dać temu Panu namiary, bo kupił to za małe pieniądze, zabałagał tak nam wieś, mamy tak brzydki krajobraz, że może jak są osoby chętne, to może żeby wejść z Panem Kolińskim w kontakt, bo to jest bardzo ładne miejsce, tylko dać mu wskazówki do tego.”

**Przewodniczący Rady A. Bober** „Ja tylko przypomnę, że Pan Koliński złożył wniosek o zmianę studium gdzie indziej. Także ominął Kaliska.”

**Wójt** „Tu jeszcze jeden temat do Radnych. Państwo otrzymaliście wniosek Pani Ewy i Pana Zdzisława Kolińskiego. To jest właśnie projekt wychodzący naprzeciw temu o czym mówimy, mianowicie w Grzybowie, są tutaj dwie działki wymienione, ja rozmawiałem z Panem Kolińskim i on twierdzi, że ma pewien pomysł na wybudowanie kolejnego domu opieki dla osób starszych,

tak to nazwijmy, z dofinansowaniem. To jest taki sam projekt, jaki jest ten, który procedujemy teraz w studium Dębogóry i tutaj jest taki sam projekt. Więc pytanie jest, ja jestem generalnie za, pytanie jest do Radnych, bo musielibyśmy podjąć uchwałę o zmianie studium. Proszę Państwa, to ja mam taką prośbę jakbyście, jako Radni, bo dostaliście, żebyście krótką odpowiedź przekazali do biura rady. Czy możemy dzisiaj to ustalić. Jeżeli ustalimy to dzisiaj, to ja taki projekt zmiany studium akurat w tym przypadku, z tym, że mówię studium będzie dokładnie operowało takim zapisem, że usługi opiekuńcze dla osób starszych, niepełnosprawnych realizowanych całodobowo. Jakoś tutaj zgrabnie dokonamy zapisu. To ja mam pytanie do Radnych, czy ktoś jest przeciwny temu projektowi?”

**A. Miszczak** „Ja myślę, że opinia Radnych będzie taka, to o czym Pan powiedział, żeby dokładnie, literalnie było zapisane w ten sposób, żeby później ten człowiek nie migał się i co innego w tym miejscu tworzył.”

**B. Ciężka** „Ja chciałam dopowiedzieć, że na bazie takiego domu całodobowego dla osób starszych i niepełnosprawnych czasami właściciele tych domów prowadzą również dzienny dom. Także jeżeli mielibyśmy się zastanawiać nad naszymi domami, to trzeba byłoby wziąć to pod uwagę, bo to jest korzyść dla środowiska.”

**A. Miszczak** „Jeśli mogę wejść w słowo, tylko żeby nie było tak, że wnioskodawca uzyska przychówek, a później inwestycja docelowa będzie zupełnie odległa od, że tak powiem od tej, która wydaje się jak najbardziej z przyczyn społecznych godną pochwały i poparcia. Jeżeli wystosujemy do Pana wnioskodawcy takie zapytanie o dokładnym, literalnym takim zapisie, czy jemu to pasuje, wtedy tak, wtedy mamy jasną sytuację.”

**F. Niklas** „Przed chwilą tutaj Dyrektor Zakładu Komunalnego oświadczył, że na każdą wieś 15 samochodów, 150 ton, w tych granicach, nie będziemy się handlować o tonę, jak to się ma proporcjonalnie do ilości dróg we wsi, bo czasami jest wioska, że ma tylko troszeczkę dróg, a niejedne wsie mają bardzo dużo dróg. U nas w Nowym Klinczu mamy jeszcze takie drogi, który jeszcze ani razu nie były sypane tłuczniem i też trzeba nimi jeździć.”

**Wójt** „Ja odpowiem na to w ten sposób, to jest prawda, ale prawdą jest też to, że na przykład są miejscowości, gdzie oprócz klinca nic nie ma. Kliniec jest jedynym ratunkiem. Nie budujemy tam asfaltów. Są takie miejscowości, takie odcinki dróg, a są miejscowości, gdzie budujemy i asfalty, i jest kliniec. Ja w ogóle tak naprawdę w to nie ingeruje. Zostawiam tutaj wolną rękę Panu Dyrektorowi Malkowi, bo on zna lepiej ode mnie te drogi, on jest w stałym kontakcie z naszymi sołtysami, jak sądzę jest też z wami w kontakcie, stara się na pewno reagować na to wszystko w pierwszej kolejności reakcji. Oczywiście do mnie też przychodzą ludzie. Mamy kwestię rozjeżdżania dróg przez na przykład tabory wywożące drzewo z lasu. Dzisiaj Pan Dyrektor chyba też był i gonił kogoś. To jest chyba największy problem, że my na przykład zrobimy drogę, położymy kliniec, przejedzie równiarka, walec i za trzy dni mamy tam pobożowisko. To wzięłby takiego gościa za przeproszeniem, bo zamiast przyjść i naprawić to co zepsuł, to on sobie pojedzie i weź go szukaj. Jak kogoś za rękę nie złapiemy, to my możemy szukać tatka latka i za tydzień przychodzą ludzie i mówią, było i już jest zepsute. To jest problem.”

**M. Żurek** „Tutaj może będzie nie tyle co pytanie. Powiem tak, Pan Dyrektor podał mi ile z tej naszej przysłowiowej puli zostało dla Łubiany, jak dobrze pamiętam około 40 ton. Była prośba, żeby ten tłuczeń wysypać na drogę tą nie do końca uregulowaną, czyli częściowo zakładową, częściowo pod wysypisko. Tam powstała baza transportowa. Człowiek, który tą bazę prowadzi chciałbym tylko jedną rzecz od nas, od gminy, dojazd do tego. Trochę jest gminny, trochę jest ZPS i pytanie, Pan Dyrektor niech zadecyduje, jeżeli nie ma zgody, żeby tą drogę utwardzić, to te 40 ton z tej puli ja bym przeznaczył do Kłobuczyna, bo jak to ma leżeć, gdzieś to sypanie na siłę, a nie mogę tego wysypać do tego przedsiębiorcy, albo wyrównać tej drogi, to niech to idzie do

Kłobuczyna. Jesienią może będzie kolejna pula. Jak mam to trzymać, żeby trzymać. Wolalbym, żeby była zrobiona w pierwszej kolejności ta droga, która nie wymaga nie wiadomo jak wielkiego nakładu, jeśli chodzi o drogę pod wysypisko, a jeśli nie poproszę wywieźć do Kłobuczyna.”

**Wójt** „A pytanie jest, czy my jesteśmy w stanie jakoś rozdzielić, czy to jest nasze, a to nie jest nasze?”

**Z. Malek** powiedział, że najpierw trzeba geodetę znaleźć.

**Wójt** „Tylko, że myśmy mieli już taką sytuację, więc niby wysypaliśmy na swoje i było doniesienie do Prokuratury, więc ja nie chcę mieć takich sytuacji.”

**M. Żurek** „To jedziemy dalej. Panie Wójcie, czy jest już gotowy projekt ul. Kościerskiej, przebudowy ul. Kościerskiej, jeśli tak, to czy można by było mieć do niego wgląd?”

**Wójt** „Są ostatnie ustalenia, to poproszę Pana Dyrektora Malka. Wiem, że ostatni problem, który jest, dotyczy terenów PKP. Na prośbę Pana Dyrektora Malka kontaktowałem się z Panem Dyrektorem Włodarskim i wiem, że projektant miał w tej sprawie się kontraktować. To ja poproszę Pana Dyrektora, żeby tutaj wypowiedział się na ten temat.”

**Z. Malek** „Projekt jest gotowy. On jest w gminie. Natomiast myśmy dostali ostatnie uzgodnienia z PKP z Dyrekcyjnej, który podsumowuje zgodę na przejście przez tereny kolejowe. Tydzień temu, to co Pan właśnie interweniował. Projekt jest kompletny. Teraz mamy uzgodnienie. Mamy teraz do Urzędu Wojewódzkiego ostatnią czynność, czyli pozwolenie na budowę na terenie PKP. Ale projekt jest gotowy już ponad rok temu.”

**Wójt** „Projekt jest gotowy w sensie jak gdyby przebiegu. Natomiast te uzgodnienia tak długo trwają niezależnie od nas. Tak jak powiedziałem realizacja, bo musimy wystąpić o pozwolenie na budowę, realizacja będzie w systemie ZRID dlatego, że droga Kościerska jest szersza niż w miejscowym planie.”

**M. Żurek** „To do sąsiadów tej drogi w ogóle nie będziecie występować. Nie ma tematu, wszystko ZRID-em. Chodzi mi o spółdzielnię mieszkaniową w Łubianie, która sąsiaduje.”

**Wójt** „Ja dokładnie nie wiem kto tam jest, ale informowałem Pana Prezesa Lubiany o tym, że tak będzie dlatego, że to jest najkrótszy sposób załatwienia tego. Panie Dyrektorze, czy geodeta podzielił już te działki? Mówimy tu ZRID-u, czy działki są podzielone, czy nie?”

**Z. Malek** powiedziało, że nie wie.

**Wójt** „To ja to sprawdzę. Mnie się wydaje, że są, ale ja to sprawdzę. Także jakbyśmy mogli w przyszłym tygodniu ewentualnie się skontaktować.”

**M. Żurek** „Pytam, bo akurat dzisiaj z Prezesem Kostańskim rozmawiałem. On czeka na to wszystko. Czeka na jakąś informację z gminy, bo przy bloku przy ul. Kościerskiej on chce budować parking, a dzisiaj akurat rozmawialiśmy, bo wiedział, że jest sesja i prosił żeby o to zapytać. Teraz jeszcze taka jedna nieprzyjemna sprawa, tylko proszę mnie dobrze zrozumieć. Nie będę może podawał nazwiska, bo nie jestem do tego uprawniony, ale właściciel działki 244/19, to nie są dane osobowe, których nie mogę podać, myślę, że się bardzo źle wypowiadał o siedzącym tutaj naszym Panie Wójcie. Według mnie, albo go pomawia, bo nie sądzę, żeby Wójt był zdolny łamać prawo. Do czego zmierzam. Czy Wójt jest władny tego, żeby obiecać właścicielowi nieruchomości, dogadywać się z nim, że tak to nazwę, zacytuję tutaj, dogadywać się z właścicielem działki, że zmieni mu działkę, strzelam tutaj, z budowlanej na przemysłową.”

**Wójt** „Zawsze najlepiej jak do konkretnej sytuacji się odniosę. Ogólnie rzecz biorąc nie mam w ogóle zwyczaju opowiadać komuś, że ja mu cokolwiek coś zmienię. Państwo znacie mnie już od kilku lat. Nie przypominam sobie, żeby na wniosek Wójta była dokonywana jakakolwiek zmiana

jednej działki, dwóch działek, trzech działek. Nie było mojej intencji. Nie wiem kto takie rzeczy opowiada. Ludzie różne rzeczy opowiadają. Ja nie obiecywałem nikomu. Oczywiście w rozmowach czasami, ja nie wiem o czym ten Pan mówił, w rozmowach czasami mówimy, że na przykład działka jest budowlana, a ktoś chciałby ją na przemysłową, to zawsze uprzedzam o jednej rzeczy. To jest pewnego rodzaju ryzyko polegające na tym, że nawet jak właściciel chce, to żeby potem od nas się nie domagał odszkodowania, bo na przykład działka budowlana, jej wartość jest strzelam 100 zł za metr, a na przykład wartość działki przemysłowej może być 70 zł za metr i od tej różnicy, jeżeli my to zmienimy właściciel takiej działki może starać się o odszkodowanie. Tak może być i dlatego ostrożnie podchodzimy do wszelkich zmian, szczególnie jak to działki są przeznaczone na przemysł, czy na usługi, czy na mieszkaniówkę, bo to jest dosyć problematyczne.”

**M. Żurek** „Dziękuję, było to dla mnie oczywiste, bo wiadomo jest, że Wójt nawet nie jest władny zmienić. Gdyby był władny, to byśmy się nawet brzydko powiem nie użerali już prawie rok czasu ze zmianą planu w Łubianie pod siłownię. Wójt by powiedział tu stawiajcie siłownię i nie ma problemu. Proszę sobie zapisać numer działki 244/19. Ustali Pan właściciela i nie wiem, czy Pan go poprosi, powie mu, żeby nie chodził po wsi i nie siał farmazonów, bo tak się niemiło słucha, że chodzi i obiecuje, a wiem, że tego nie mógł powiedzieć, bo nie jest w stanie zmienić. Może obiecał, nie wiem, że mu da złote jabłko, to bym nie wnikał. Ale żeby Wójt miała taką władzę, żeby sam jednoosobowo niemalże zmieniać plany i pozwalać zamykać drogi wewnętrzne, publiczne, ogradzać je płotami i nie wiem co tam jeszcze zrobić. Mówię działka numer 244/19. Właściciel działki z Wójtem się dogadał. Jest to droga, a Wójt pozwolił mu tą drogę zamknąć i tak dalej i tak dalej. Tak, Wójta mamy jednego przynajmniej od sześciu lat.”

**Wójt** „Czy to jest droga prywatna?”

**M. Żurek** „Działka jest prywatna, droga jest publiczna.”

**Wójt** „To jest droga wewnętrzna? Są takie sytuacje, że drogi wewnętrzne są prywatne. Jeżeli w miejscowym planie jest to droga KDW i ona może być drogą prywatną i mogłem powiedzieć na przykład coś takiego, oczywiście każda działka musi mieć dostęp do drogi publicznej i teraz jeżeli właściciel prywatny utrzymuje tę drogę, to może żądać od jej użytkowników jakiegoś zadośćuczynienia. Ale tam przecież mówiliśmy o tym, żeby tę sytuację zmienić, żeby powstała nowa droga od lasów, żeby oddać im te działki. Państwo mnie znacie. Do mnie są raczej zastrzeżenia typu natury, że ja nie jestem w stanie nic załatwić, nic obiecać, w drugą stronę. My sprawdzimy tę sytuację.”

## **Ad. 8**

Na tym Sesja Rady Gminy Kościerzyna została zakończona o godzinie 16.30.

**Prot. PO.**